

GAZETA LWOWSKA.

Sobota

N^o. 102.

29. sierpnia 1840.

Prze gl ą d a r t y k u ł ó w.

Wiadomości zagraniczne: Portugalia. — Hiszpanija. — Anglija: Zgromadzenie birminghamskie. — Francuja: Wrażenie przez angielską mowę z tronu. — Belgija: Dalsze zaburzenia. — Holandyja. — Niemcy. — Serbija: Firman Sultański. — Rozruchy. — Turcyja: Urzędowe potwierdzenie traktatu z d. 15go lipca. — *Nowiny Lwowskie:* O tutejszym zakładzie głuchoniemych. — *Wiadomości handlowe i przemysłowe:* Lwów. — Londyn. — Nowo-wynaleziony aparat do pędzenia wódki.

Wiadomości zagraniczne.

Portugalia.

Donoszą z Lizbony pod dniem 3. sierpnia, że wniesiona przez ministrów a zasadam konstytucyjnych w sprawach kryminalnych zniesionemi być mają, doznają wszędzie wiele oporu. Rozprawy o ustawie tej właśnie w izbie deputowanych rozpoczęto. Senat zatrudnia się ciągle jeszcze odpowiedzą na mowę z tronu. — D. 2go sierpnia odbyła się w Cintra długa rada gabinetowa; sądzą że się dotyczyła najnowszych wypadków w Hiszpanii i mówią już o zmianie w ministeryjum, oraz o wezwaniu wice-hrabiego Sa da Bandeira na prezydenta rady.

Hiszpanija.

«Gazeta madrycka» z d. 4go sierpnia zawiera następujące doniesienie: «Głównie-dowodzący połączonym wojskiem zawiadamia, że pierwsza brygada czwartej dywizji, eskortując transport z Manrezy do Igualady, spotkała na wzgórzu gorumskim dwa batalijony nieprzyjacielskie, które w przejściu przez górę opór jej stawily. Brygada wyparła nieprzyjaciela z jego stanowisk. Strata krystynistów wynosi jednego zabitego i 28 rannych; strata nieprzyjaciela jest deloko znaczniejszą: znaleziono na bojowisku 3 oficerów i 12 szeregowych.»

Sentinelle des Pyrénées pisze: «Tristan nie przeszedł jeszcze do Francji. Dowódzca ten powiada, że dopiero ostatni chce się poddać. Wyjawszy bandę jego i tę którą Tollo do wodzi, a która warownie Collado de Alpuente zajmuje, w Hiszpanii nie ma więcej zbrojnych karlistów.» W Puycerda wykopało wojsko królowej 8000 karabinów, wraz z różną inną bronią, co wszystko cenią na blisko milion realów.

Z Madrytu pod d. 8. sierpnia (w pismach parryskich) donoszą: »Festyny, jakie księciu de la Victoria za przybyciem jego w towarzystwie obu Królowych wyprawic tu zamyślają, mają być nader świetne. Członkowie *Ayuntamiento* usilnie przeglądali archiwa, dla znalezienia godnego wzoru na te uroczystości. Pierwszy alkada wybrał właśnie powrót do Madrytu Karola V. z Franciszkiem I. jako jeńcem. Jeżeli to ma być zastosowanie do terażniejszego czasu, to takowe dosyć wyraźne. Rsiąże przybycie swoje poprzedzi manifestem, w którym swe zasady polityczne wyłożył zamyśla. Tutejszych exaltystów zaczyna on w błąd wprowadzać. Pojąć nie mogą, jak zdołał znieść, ażeby małżonce obalonego prezydenta ministrów pana Perez de Castro, »w nagrodę tegoż zaszczytnych i wyszczególniających się usług«, dano order Maryi Ludwiki. — W Mansze zaburzają spokojność bandy rozbójników; są to szczątki dawnych gerylasów. W Dólniej-Aragonii nie ma już ani jednego powstańca.« — Piszą w liście z Barcelony pod d. 8. sierpnia: »Królowe nie długo tu już zabawią. Królowa Izabella skończywszy kuracyję u wód w Caldas, zaczyna brać teraz mocniejsze kąpiele w Puda. Temi dniami odwiedziły Ich Kr. Mości stojącą w porcie fregatę *Cortes*. — D. 6go na pokładzie statku parowego *Mazeppa*, przybyli tutaj czterej nowi ministrowie: Gonzalez, Onisi i obaj Ferrazowie. Złożyli oni uszanowanie Jój Kr. Mości, lecz nie ogłosili jeszcze swojego programu, który dopiero po naradach z księciem de la Victoria ma być ułożony. Sancha miano na nowo wezwać do przyjęcia ministerstwa spraw wewnętrznych.«

Według *Phare des Pyrénées*, Anglicy czynią wszelkie przygotowania, do wyjścia z San Sebastianu i Passages. Ma to nastąpić dnia 10go sierpnia.

Wielka Brytania i Irlandyja.

Mowa z tronu Królowej Angielskiej kreśli w dotychczasowym stanie stosunek między Angliją i Francyją. Większa część pism francuzkich uważa jednak niewspomnienie Francyi, w miejscu mówiącem o londyńskim traktacie, za nowe znieważenie jej honoru. Podobne zdanie zdaje się także na giełdzie panować.

Courier przytaczając owę ciągle odświeżaną rewolucyjną gadaninę pism francuzkich o traktatach z r. 1815, o granicy po Ren i o świętym sprzymierzu, czyni uwagę, że temi wyrażeniami uczucia narodowego nie bardzo pogardzać należy, ileż klasy średnie we Francyi niestety prawie tak bardzo jak i właściwe państwo, opanowuje chciwe sławy uprzedzenie. Przeciwnie li za wieść giełdową poczytuje, o czem paryski korespondent dziennika *Morning-Post* donosi, że flocie francuzkiej w Lewancie miało posłać rozkaz, nie uznawać mogącej nastąpić blokady Alexandryi, i w potrzebie przemoc przemoc odeprzeć. Liczy w tym na roztropność Ludwika Filipa, która z trudnością przywiódłaby go do takiego kroku, równającego się prawie wydaniu wojny.

Zawieszoną była wiadomość, że lorda Falkland mianowano Lordem-Nadkomisarzem Wysp Jońskich.

D. 10go sierpnia odbyło się w Birminghamie, w *Hollyway-Head*, wielkie zgromadzenie, złożone jak powiadają z 10,000 osób, a które p. Charles Attwood z Newcastle zwołał, dla zrobienia publicznej demonstracji przeciw przyprowadzonemu do skutku przez lorda Palmerstona, przyłączeniu się polityki angielskiej do rossyjskiej. P. Attwood miał przez dwie godziny trwającą nader burzliwą mowę, w której ministrowi spraw zagranicznych obwinił, iż stoi na żołdzie rossyjskim; oskarżał go o zdradę Stanu i wspierał przez niejakiego pana Warden wniesioną rezolucyję, w której wyrzeczono mianowicie ubolewanie nad zerwaniem sprzymierza z „dzielnym i wielkodusznym“ narodem francuzkim. Mowca przyrzekł, że o zdradzie lorda Palmerstona złoży niezaprzeczone dokumenta na najbliższem zgromadzeniu, na którym wozwie takowe o zażądanie głowy ministra. Niejaki p. Richard, także z Newcastle, wspierał tę rezolucyję. Lecz obecni zgromadzeniu Chartyści sprzeciwili się temu, oświadczywszy, że nie chcą wspierać demonstracji przeciw ministeryjum, nie mającej wprost zamiaru, nadania ludowi tak zwanej konstytucyi ludu, podstawy wszelkich reform tak wewnątrz jakoteż zewnętrznej polityki. W duchu tym przemawiał

mianowicie p. Collins, jeden z wypuszczonych niedawno z więzienia naczelników charytostowskich. Wniósł poprawkę wyrażającą ów zamiar, którą znaczną większością głosów przyjęto. —

Morning-Chronicle zawiera następujące pana Elmora oświadczenie: »Mości Panie! Pięmo WPana z ostatniej soboty zawierało kilka uwag, których dążność do tego zmierzała, by wystawić hrabiego Survilliers, jako zawiątanego w zamach księcia Ludwika. Obwinienie to zbijam imieniem hrabiego, który teraz w Wildbad przebywa. Lekarze zabronili hrabiemu, z powodu stanu jego zdrowia, wszelkich wizażków, nawet z członkami jego familii. Zakazu tego tak ściśle przestrzegano, że hrabia, wyjeżdżając z Anglii, nie jeszcze nie wiedział o śmierci brata swojego, księcia Canino, a przez dwa miesiące przed wyjazdem swoim, żadnej gazety, ani angielskiej ani francuzkiej, nie czytał.«

Lord Francis Egerton, obwiniony o udział w powstaniu syryjskiem, przybył z Aten do Marsylii.

Francyja.

Większa część pism paryskich wyraża się w tonie bardzo rozjątrzonem o mowie Królowej przy odroczeniu parlamentu angielskiego. — Galignanego *Messenger* z d. 14go b. m. powiada o tém co następuje: »Mowa Królowej Angielskiej w końcu posiedzeń parlamentu, sprawiła nadzwyczajne i w istocie trudne do pojęcia wrażenie w dziennikarstwie paryjskiem. Mowca podaje pismom wielokrotny powód do zarzutów, że się wyłączenia Francyi dopuszczono. *Constitutionnel* zdający się choćwile korzystać z tej sposobności, dla uczynienia koncesyi zwycięstwu duchowi stronnictwu, zarzuca rządowi angielskiemu, że urzędownie obwieścił, iż Francyja nie ma żadnego udziału w związku do załatwienia sprawy, dotyczącej się równowagi europejskiej, i dodaje, że Francyja, gdy prawdziwy stan rzeczy w ten sposób otwarcie na jaw wyszedł, dalej prowadzić będzie tę dzielną i przewidującą politykę, jaką przyjęła. Ponieważ do zakresu obowiązków naszych, jaki sobie wytknęliśmy, nie należy wdawanie się w polemiczne rozprawy, wstrzymujemy się przeto od wszelkich komentarzów nad zarzutami *Constitutionnela*; lecz niech nam wolno będzie w obronie lorda Palmerstona uczynić uwagę, że Francyja dla tego tylko zostawiona jest za obrębem sprymierza, ponieważ sama nie chciała należeć doń od chwili, gdy wzięto pod rozwagę zasady, na których załatwienie sprawy Wschodu zaprojektowano. — Inne dzienniki uskarżają się na to,

że mowa Królowej tak w tém, co powiada, jakoteż w tém, czego powiedzić nie chce, jest również niezaspokajająca. — *Courier-Français* mianowicie rozgniewany jest o to, co za powód wyłączenia uważa, i pozwala sobie względem lorda Palmerstona na najnieprzyzwoitszych wyrzów. — Na giełdzie paryskiej z powodu mowy Królowej Angielskiej znacznie papiéry spadły.

P. Guizot opuścił Trouville i udaje się znowu do Eu, by raz jeszcze rozmówić się z Królem o sprawach Wschodu, zanim na swe poselskie stanowisko powróci. P. Thiers wybierał się także z powrotem do Eu.

Constitutionnel czyni następujące uwagi o losie, jaki Ludwika Bonapartego czeka: „Haniebny zamach buntowniczy księcia Ludwika, sprawił w publiczności więcej oburzenia niż gniewu. Gdyby był jeden dzielny żołnierz nie padł ofiarą swęj przychylności, to zaiste tylko śmiały się było potrzeba z tego nierozsądnego młodego człowieka, który sądzi, że nam powraca Napoleona, gdy robi przesadne odezwy i wiezie z sobą żywego orla. Lecz jest to okropne uprzedzenie, które krew francuską przelewa. Społeczeństwo ludzkie pomszczoném być powiano. Ponieważ wypadek strazburski nie był dostatecznym, należy więc tym za koronami polującym awanturnikom daleko ostrzejszą wyprawić naukę, i raz na zawsze dać im do poznania, że korona Francji nie jest opróżnioną.” — Ludwik Bonaparte urodził się dnia 20go kwietnia r. 1808.

Kapitan James Crow i majtkowie angielskiego statku przewozowego *Edinburgh-Castle*, przy prowadzeni zostali d. 14. sierpnia pod mocną eskortą do *Conciergerie*. Oczekiwano także generała Montholon i innych spółwinowajców Ludwika Bonapartego.

W wypadku bulońskim skompromitowany porucznik Aladenize, jest synem kupca paryskiego. W dniach lipca bił się walecznie na stronie ludu, w nagrodę za to został podporucznikiem, później porucznikiem 42. pułku w St. Omar, i tak dobrze się sprawował, że już go na kapitana przedstawiono. Dnia 5go sierpnia zwierzył się kilku kolegom swoim, że mu potrzeba koniecznie jechać do Bulonii, dla wykradzenia młodej damy, mającej z Anglii przybyć. Pocztmistrz w St. Omer dał mu konie i powóz w mniemaniu, że chodzi o sprawkę miłosną. Lecz miasto do Bulonii, pojechał Aladenize do Kaletu, a z tamąd pospieszył do Ludwika Bonapartego, dla powzięcia od niego rozkazu postępowania. Bez pozwolenia z St. Omar się oddalił, i o niebytności jego dopiero nazajutrz dowiedział się pułkownik.

Statkiem parowym *Papin* otrzymano w Tulonie wiadomości z Malty pod d. 4. sierpnia. Donoszą one, że angielski goniec gabinetowy Moore, przybył z nagłemi depezsami do admirała Stopford na francuskim statku przewozowym *Minos* i zaraz na umyślnie dlań przygotowanym angielskim okręcie parowym *Acheron*, puścił się w dalszą drogę do Lewantu. Przejeżdżając wedle wybrzeży włoskich, wręczył rozkaz dowódcy stojących jeszcze przed Neapolem i w Sycylii okrętów wojennych, by udały się do Malty, gdzie otrzymają dalsze przeznaczenie. Niezwłocznie więc okręty liniowe *Bembow* i *Implacable*, korweta *Daphne* i statek parowy *Confiance*, odplynęły do Malty, bezwątpienia by się połączyły z flotą admirała Stopford w Lewancie.

Czynią przygotowania do postawienia w stanie obrony wszelkich twierdz, będących wzdłuż wybrzeży morskich. Wielu wyższych oficerów posłano w tym celu na wybrzeża. Twierdze te w istocie znajdują się w nędznym stanie, i napadowi nieprzyjacielskiemu nie mogłyby się oprzeć. Przekopy po większej części zasypane, bastjony i kurtyny po części zniszczone.

Belgija.

Donoszą z Bruxelli pod dniem 13. b. m. z rana: „Jak właśnie dowiadujemy się, dziś w nocy zaszły nowe rozruchy i rewolucyjne zgromadzenia ludu, lecz takowe nie miały jednak żadnych szczególniejszych skutków. Rząd przedsięwziął wszelkie środki ostrożności, wojsko w koszarach dostało rozkaz być w pogotowiu, i sprowadzono jeszcze więcej oddziałów z poblizkiego obozu pod Beverloo. Dzienniki są dzisiaj napelnione tym wypadkiem, jedne za powstaniem, drugie przeciw temu przemawiają, jak im to ich barwa, pod którą wychodzą, nakazuje. Znowu około czterdzieści kilka osób uwięziono. Tém bardziej nad wypadkami temi ubolewać należy, ile że Belgija ze wszystkich państw europejskich najwięcej wolności posiada.”

Holandyja.

Dnia 12. sierpnia deputacja Stanów Jeneralnych, mająca prezesa pierwszjej izby, pana Gennepp na czele, podała Królowi adres odpowiedzi na mowę z tronu. — Słychać, że liczba członków drugiej izby, która za zupełném odrzuceniem projektów pod względem konstytucyi głosowała, pomnożyła się od tego czasu. Opozycja więc teraz na to odrzucenie nalega. Nie jest ona zadowolona ograniczonym wykładem artykułu ustawy zasadniczej pod względem jej przejrzenia. Przyznają, że potrzeba wiele jeszcze modyfikacyj; uważają się za upoważnio-

nych do rozpoznania przedłożonych projektów, ale nie do ich zmodyfikowania. Po cóż więc to rozpoznanie? — pyta opozycja.

Niemcy.

Królestwo Ichmość Pruscy wyjechali z Pillnitz dnia 14. sierpnia o pół do 1szej z południa, i udali się w dalszą drogę do Szlązka. Cesarzowa Jéjmość Rossyjska, z Wielką-Księżniczką Olgą i Księżniczką Maryją Heską, wyjechała dnia 15. sierpnia o godzinie 11. z Drezna do Szlązka, a Królewicz Pruski dnia tegoż o godzinie 6. z rana do Berlina. — Książę Metternich udał się również dnia 15go z powrotem do Königswart, gdzie nazajutrz po-południu stanął.

Król Jmé Wirtemberski raczył dnia 15. sierpnia dać posłuchanie rzeczywistemu radcy Stanu hrabiemu Pawłowi Medem, mianowanemu ces. rossyjskim nadzwyczajnym posłem i pełnomocnym ministrem na król. wirtemberskim dworze, na którymto posłuchaniu tenże miał zaszczyt wręczyć pismo odwołujące dotychczasowego rossyjskiego posła, barona Brunow, a zarazem złożył swoje pismo wierzytelne.

Serbija.

Sprawy Serbii są zawsze jeszcze w dawnym stanie; dopiero dnia 3go b. m. odczytano firman Sultana serbskiemu ludowi, zgromadzonemu na wielkiej łące Kaja Burma za Belgradem, gdzie także odbyło się pierwsze widzenie Mussy Efendego z księciem Michałem — nie zaś w ogrodzie Alai Beg, jak przedtém donoszono. Słychać było, iż firman ten miał być odczytanym dnia 1go b. m., atoli sprawę tę z dwóch powodów na powyższy czas odłożono: najprzód ponieważ niejaka obawa nie dozwalała księciu Michałowi w dzień *Kalemaidanu* publicznie wystąpić; powtóre, ponieważ kilku deputowanych z odleglejszych okolic podówczas jeszcze nie przybyło. W firmanie tym rozkazuje Sultán księciu: »Aby w nadanej łaskawie serbskiemu ludowi konstytucyi krajowej ani jednej joty nie zmieniał; by w porozumieniu z wyznaczonym przez Sultana senatem rząduł, i uspokajał wybuchnięte w niektórych obwodach niesnaski, o których zamiarze nadania młodemu księciu za przybocznego doradcę księcia Miłosza, już Sultán dostatecznie jest uwiadomiony; nakoniec aby hersztów rozruchów wszczętych wydał pod śledztwo wyznaczonej komisji, której sultański radzca Stanu Mussa Efendi, Chozrew Basza Belgradu i Antycz serbski agent w Konstantynopolu przewodniczyć będą.«

Po przeczytaniu sultańskiego firmanu, wystą-

pił metropolita Petar Iwanowicz przed zgromadzeniem z zapytaniem: »Czy kto przeciw wzięj rzeczonéj woli Cesarza nie ma co do zarzucenia?« Na te słowa wszyscy skłoniwszy się przed komisarzem, podziękowali za łaskę cesarską; dwóch tylko z obecnych, to jest nowo-mianowani ministrowie spraw zagranicznych i wewnętrznych, G. Protycz i Szwetko Rajewicz, okazali Mussy Efendemu swoje nieukontentowanie. Komisarz nie chciał przyjąć ustnych zażaleń ich, dla tego uprosili oni sobie trzy dni czasu, aby takowe na piśmie do Topczydery przesłać mogli.

Dnia 4go b. m. omal że do rozlewu krwi w Topczyderze nie przyszło; chciano bowiem wszystkim tamże obecnych deputowanych przymusić do podpisania aktu zażalenia, do czego wielu przychylić się nie chciało, a z czego wielkie zamieszanie powstało. — Tym sposobem, jeszcze nawet do dziś dnia, to jest 6go b. m. jako czasu wyznaczonego do podania, jeszcze żadnego zażalenia do Mussy Efendego nie przesłano. — W ciągu ośmiu dni dwukrotnie wszczynal się rozruch w Belgradzie; liczne patrole przeciągają po wszystkich ulicach, bramy są pozamykane, a przy działach zatoczonych na wałach twierdzy i miasta lonty się palą. — Burzyciele pokoju oświadczyli, że tylko śmierć Wuczycyca, Petroniewicza, Garaszanina, Symicza, Teodorowicza, Nenadowicza i Tenki Stefanowicza od zguby ich wybawić może, jakoż pozbycie się tych powyższych jeduomyslnie było już ułożoném; lecz na szczęście zamach ten zawczasu jeszcze odkryto, i dla zabezpieczenia takowemu okrucieństwu stosowne środki poczyniono.

Nie mało zdziwił się Mussa Efendi, gdy młody książę widząc się z nim nad Sewą, zapytał go, iż chciałby się dowiedzieć: »czy twierdza Belgrad jest twierdzą sultańską, czyli też przytulkiem dla band rozbójniczych?«

Turcja.

— Z Konstantynopola d. 6. sierpnia. —

Gońcem przybyłym tutaj d. 4. b. m., ministeryjum otomańskie otrzymało urzędową wiadomość o konwencyi pod względem spraw egipskich, podpisanéj w Londynie dnia 15go lipca między pełnomocnikami dworów Austrii, Rossyi, Wielkiej Brytanii i Pruss z jednej, a Porty Otomańskiej z drugiej strony.

Wskutek odbytej na to dnia 6go b. m. wielkiej rady Państwa, Ryfaat-Bej, były ambasador na ces. austryjackim dworze i radzca Stanu w wydziale spraw zagranicznych, otrzymał polecenie udać się do Alexandryi i w imieniu Sultana przedłożyć Baszy Egipskiemu wa-

runki, na jakie Jego Sultańska Mość, zgodnie ze wspomnionemi czterema dżerami, zezwolić mu raczył, dla ukończenia zachodzących z nim sporów.

Ryfaat - Bej wybiera się odplynąć niewłocznie na tureckim statku parowym w miejsce swojego przeznaczenia.

„Gazeta Zagrebska” pisze z nad-granicy tureckiej pod dniem 15. sierpnia: W Bośni trwa ciągle powszechne wzburzenie pomiędzy Rajami. Łękają się co-dzień wybuchnienia rozruchów, które wszelako, mimo usiłowań pojedynczych osób, trudno ażeby przy braku wspólnego ducha i zdanych odznaczających się głów, kiedyś imponującą całość utworzyć mogły, a pojedynczym powstaniom już naprzód los smutny przepowiedzieć należy. I w Albanii także pojawiają się zamiona, z których wnioskować można, że nie wszystkie stany w powszechne otrętwienie zapadły. W Hawalli wydarzył się niedawno wypadek, który za dowód ku temu posłużyć może. Tamtejszy-Mehemed Kiaja, będący dawno już, z powodu uciemieżeń, przedmiotem powszechnej nienawiści, został w chwilowym wybuchu rozpaczy, zabitym przez Arnautów, w obliczu strzegących go władz, i ani jeden człowiek nie powstał, dla pomszczenia się tego okropnego czynu. Stan publiczny jest podobnież w wielu innych miejscach zagrożonym, a z nikąd nadziei do wyjścia z tego zamętu.

NOWINY LWOWSKIE.

Spodziewamy się, iż czytelnikom naszym przyjemną będzie rzeczą, gdy w braku nowin doniesiemy im o dobroczynnym instytucie, który od lat dziesięciu trwa w tej stolicy, a który ciągle wzrastając, z chlubą obok każdego podobnego instytutu w innych prowincjach stanąć może. Jestto prywatny instytut głucho-niemych pod imieniem Trójcy Świętej, którego założenie i wzniesienie aż do tego stopnia, na którym teraz stoi, na wielką zasługuje uwagę. W roku 1828. pewien nieznajomy dobroczyńca ludzkości, któremu Franciszek Holdheim nazwać się podobalo, przysłał do tutejszego c. k. krajowego *Presidium* na założenie takiegoż instytutu w Galicyi 15 akcyj bankowych. Summa ta dobrowolnemi datkami od wielu dominijów, właścicieli dóbr i miast pomnożona, wynosiła już w roku 1831 kapitał obejmujący prawie 42,000 zr. m. k., i czyniła powyżej nadmienionemu, w tymże samym roku przez c. k. *Gubernium* krajowe uorganizowanemu instytutowi, 1800 zr. m. k. rocznego dochodu.

W roku 1830. w miesiącu październiku, zaczęło piętnastu głucho-niemych pobierać w nim naukę. Uczą tam religii, języka niemieckiego, rachunków, historyi naturalnej, technologii, jeografii, mowy na migi i rysunków. W roku 1833. kupiono na ten cel osobny dom za 5800 zr. m. k., a wychowawcy otrzymywali tam wikt, odzież i pobierali naukę od zącnego nauczyciela p. Wichitila, który wszelkich starań przykładą, by tych nieszczęśliwych dla społeczeństwa ludzkiego pożytecznymi uczynić. W roku 1839 było już w tym instytucie dwudziestu i jeden wychowawców, których postępy powszechnie oceniono. Jego Król. Mość Arcyksiążę Ferdynand d'Este, cywilny i wojenny jeneralny Gubernator Galicyi, jako najwyższy protektor instytutu tego, zwidzając go kilkakroć i przekonawszy się, iż lokal jego jest nader wiotgotny, zdroyiu szkodliwy i zamiarowi swojemu nieodpowiedny, rozkazał natychmiast, aby nowy grunt zakupiono i na nim nowy gmach wystawiono, który już obecnie w jednej z najzdrowszych dzielnic miasta, na Łyczakowskiem przedmieściu na przeciw wojskowego szpitalu, na mocnych i trwałych fundamentach się wznosi, czego po zdatnym budowniczym panu Onderce, który się podjął wystawienia téjże budowy, z pewnością się spodziewać można. Nowa budowa ta urządzona na 50 wychowawców, to jest trzydziestu chłopców a 20 dziewcząt, i obejmująca w sobie pomieszkania dla nauczycieli, tudzież innych osób do instytutu należących, będzie oraz w architektonicznym względzie ozdobą dzielnicy tamecznej. Takowa kosztować ma około 25,000 zr. m. k., i stosownie do woli najwyższego Protektora swojego, stawiana będzie z dochodów instytutu bez nadwreżenia zarodowego kapitału. Jego Król. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę raczył z tego powodu przesłać instytutowi znaczny dar, to jest 5000 zr. m. k. i zaszczyił go nadal Swą dostojną opieką. Z tém wszystkiem jedynie przez doskonały zarząd i ekonomiją dyrektoratu tegoż instytutu, na czele którego jest JX. kanonik Broniewski, powiodło się fundusz jego wznieść do 4222 zr. m. k. rocznego dochodu, a wydatki opędzić mierną kwotą, to jest 2487 zr., podczas gdy kapitał zarodowy już obecnie znaczną sumę, albowiem 85,000 zr. m. k. wynosi, i spodziewać się można, iż przez oględny zarząd i poboczne datki coraz bardziej pomnażać się będzie, ileże pochność do dobroczynności i wzrostu podobnych zakładów dla dobra powszechnego, w naszej prowincyi zawsze była widoczną, o czóm i teraz rzeczony instytut dostatecznie nas przekonywa.

Y***

Wiadomości handlowe i przemysłowe.
(Nieurzędowe.)

(L) *Lwów d. 26. sierpnia 1840.* Często padające dęszcze przeszkadzają robotom gospodarskim i wzniesają obawę o zły plon zboża, dłużej niż potrzeba na pniu stojącego. — Zboże dotąd mało co w cenie spadło, a zdanie nasze w poprzedzających doniesieniach udzielone, iż z powodu zupełnego braku zapasów zbyt niskiej ceny zboża spodziewać się nie należy, zyskuje co raz bardziej na prawdopodobieństwie. W ogólności przyjąć można, iż cena nowego zboża będzie o trzecią część tańszą, niż w roku bieżącym; w ten rachunek jednak stosunki handlowe zagraniczne bynajmniej nie wchodzi, albowiem gdyby nastąpił znaczny pokup zboża do Gdańska lub do południowej Rosyi, cena niektórych gatunków bardziejby się podnieść mogła. — Co do urodzaju kartosli, wczesne na wzgórzystém położeniu sadzone, lepszy plon obiecują, aniżeli późniejsze; atoli i pierwsze są do tego czasu bardzo drobne i potrzebują słońca, bez którego zostałyby w swym terażniejszym stanie, to jest wodniste i na wódkę niewydajne. — O interesach handlowych mało co doniesić mamy: w ostatnim czasie kupiono kilkaset korcy pszenicy i żyta po 6 zr. m. k. parę. Nieznaczną partycję wódki szumowej gotowej sprzedano po 23 kr. Wódki szumowej z nowego wyrobu sprzedano większe partycje, a mianowicie z późniejszą dostawą po 15 do 16 kr., z wcześniejszą zaś po 18 kr. m. k. garniec.

Targ na woły we Lwowie d. 24. sierpnia 1840.

Z przypędzonych 46 sztuk wołów w 2 partycjach, sprzedał Mortko Neumann z Narajowa, a mianowicie: 22 sztuk, ważących mięsa 16 a łożu $2\frac{1}{2}$ kamienia, po 127 zr. 30 kr.; 24 sztuk, ważących mięsa $14\frac{1}{2}$ a łożu 2 kamienie, po 115 zr. w. w.

Londyn d. 14. sierpnia 1840. Z b o ż e. Targ nasz był dzisiaj pszenicą angielską bardzo skąpo zaopatrzony, a ponieważ pogodzie nie można było dowierzać, sprzedający trzymali się przy cenach mocniej niżeli w początku tygodnia. — Cło na pszenicę jest teraz niższe o 3 szylingi na kwarterze (a więc wynosi od kwarteru 10 szyl. 8 den.), a na fasoli o 1 szyl. na kwarterze niższe.

Wetna. Wielkie aukcje londyńskie na wełnę już się odbyły. Na sprzedaż było wysta-

wionych 12707 wantuchów, a mianowicie: wełny australskiej 7181 want., tasmaniańskiej 3742 want., z Port-Philipp 1313 want., południowo-australskiej 119 want., z Przylądka dobrej Nadziei 209 want., a z Indyjów wschodnich 143 wantuchów. Przedaż szła z początku rozwickle i w niskich cenach, gdy jednak nadzieja pogody, żniwom przyjaźnej, później się ziściła, a za pomocą kolei żelaznych wypadki sprzedaży w pierwszych dniach odbytej, w kilku godzinach w zachodniej i północnej Anglii wiadome były, ściągnęło to wielką liczbę konsumentów i handlowników, tak iż w ostatnim tygodniu aukcyi, było ich bezprzykładnie wiele. W skutek tego ceny wełny doznawały bardzo znacznych odmian, a późniejsze przedaże były niemal po tych samych cenach co w ostatnim dniu czerwca. O jakości wełny nie można powiedzieć, aby w ogóle była dobrą, a mianowicie wełna z Sidnej była bardzo złą. Najwięcej zakupiono wełny na sukno. — Rupna dobijano wcale żywo, targ trzymał się dobrze, i jest nadzieja, że ceny wełny nie spadną. A jeżeli przytém powzięte o żniwach nadzieje nie zawiodą, handel w ogóle może się poprawić.

(*Preus. Handl. Zeit.*)

Nowo wynaleziony aparat do pędzenia wódki.

Profesor Siemens, przełożony gospodarzotechnicznego zakładu w Hohenheim, urządził niedawno nowy aparat do destylowania, którym zgesto zacieranych kartosli w nieprzerwaną destylacji wódka, albo spirytus się otrzymuje. Urządzenie tegoż jest tak pojedyncze, że koszt zakładowe przy równym wydatku ledwie połowę zwyczajnych, a mniej niż trzecią część aparatów Pistoryjusza wynoszą. Za główny przymiot uważać można oszczędzenie opatu, ponieważ konstrukcja wszelką niepotrzebną kondenzację pary alkoholu oszczędza.

Obecni próbom małego aparatu tego rodzaju, który w godzinie sześć kwart wódki wydał, przekonaliśmy się o zadziwiającym wydatku; jednak ograniczamy się tymczasowo na tém krótkim doniesieniu, ponieważ profesor Siemens obecnie o przywilej na swój wynalazek się stara. Spodziewamy się później więcej o skuteczności tego aparatu donieść, gdy na wielką skalę urządzony będzie.

(*Stuttg. Wochenblatt.*)

(Do tego Nru. Gazety dołączony jest Ner. 35. Rozmaitości.)